

Prof. zw. dr hab. Piotr Ruskiewicz

Nowy Targ, 20.09.2018 r.

Instytut Nauk Humanistyczno-Społecznych i Turystyki

Sekcja Anglistyki

Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa

ul. Kokoszków 71

34-400 Nowy Targ

## Recenzja

rozprawy doktorskiej mgra Grzegorza Właźlaka

pt.

### **Neoclassical formations and Latinate affixation in the 18<sup>th</sup> century English word-formation: A corpus- and dictionary-based analysis**

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska mgra Grzegorza Właźlaka pt. **Neoclassical formations and Latinate affixation in the 18<sup>th</sup> century English word-formation: A corpus- and dictionary-based analysis** zajmuje się angielskim słowotwórstwem w osiemnastym wieku zawężonym do tzw. formacji neoklasycznych w oparciu o dane zaczerpnięte z angielskojęzycznych słowników oraz korpusów tekstów. Podstawa materiałowa jest więc bardzo solidna.

Rozprawa składa się z wykazu tabel, wykazu rycin, siedmiu rozdziałów, bibliografii, oraz dwóch streszczeń—w języku polskim i angielskim. Chyba przez przeoczenie dwie pierwsze i trzy ostatnie pozycje nie zostały ujęte w spisie treści.

We wstępie (*Introduction*) mgr Właźlak przedstawia cele rozprawy i jej strukturę. Zasadniczy cel sprowadza się do opisu angielskich jednostek leksykalnych utworzonych w osiemnastym wieku przy pomocy zapożyczeń łacińskich w formie elementów kombinacyjnych (*combining elements*) oraz afiksów. Według terminologii klasycznej już pracy Elisabeth Selkirk (1982) chodzi tu o klasę łacińskich morfemów związanych obejmującą afiksy oraz morfemy związane nieafiksalne (*bound roots*, str. 83). Te ostatnie służą do tworzenia złożów obcych (*non-native compounds*, tamże).

Doktoranta interesuje szeroka perspektywa badawcza obejmująca nit tylko strukturalne własności wyrazów utworzonych przy pomocy łacińskich morfemów związanych, lecz również ich liczebność w słownictwie angielszczyzny osiemnastowiecznej, czynniki

pozajęzykowe sprzyjające tworzeniu nowych wyrazów oraz mechanizmy przyswajania jednych i odrzucania innych neologizmów. Rozprawa mgra Grzegorza Właźlaka ma więc charakter wielowymiarowy.

W rozdziale 1 mgr Właźlak dokonuje przeglądu wiedzy na temat zapożyczeń w oparciu o klasyczne prace Williama Whitney'a, Edwarda Sapira, Leonarda Bloomfielda, Einara Haugena, Ottona Jespersena i Uriela Weinreicha, z uwzględnieniem kilku współczesnych językoznawców. Rozdział ma charakter sprawozdawczy.

W rozdziale 2 mgr Właźlak dokonuje krótkiego przeglądu wpływów łaciny i greki na język angielski w trzech okresach jego rozwoju: staroangielskim, średnioangielskim i wczesnonowoangielskim. Chodzi tu o wpływy uwidocznione przez zapożyczenia leksykalne. W zestawieniach ilościowych zapożyczeń przedstawionych na str. 22 doktorant powiększył liczbę języków dawców oraz czasokres, który obejmuje wieki do dwudziestego włącznie.

Na str. 33. mgr Właźlak przedstawia próbkę zapożyczeń semantycznych, które albo mają strukturę frazową, jak (*se*) *hāliga gāst*, albo są złoženiami utworzonymi według wzorca łacińskiego. Staroangielski wyraz *godspel(l)* (początkowo z długim *-ō-*) nie pasuje do podanego schematu jako odpowiadający łacińskiemu *evangelium*. Słowniki języka łacińskiego opatrują ten wyraz kwalifikatorem „wyraz grecki”, bez podania jego struktury wewnętrznej. *Słownik grecko-polski* (pod redakcją Zofii Abramowiczówny, Warszawa: PWN 1960) przedstawia strukturę pierwowzoru greckiego jako εὐ-αγγελία, mające znaczenie ‘dobra nowina, wiadomość.’ Słownik etymologiczny Onionsa (*The Oxford Dictionary of English Etymology*, 1966) podaje odpowiedniki greckiego wyrazu występujące w łacinie kościelnej jako *bona annuntiātiō* oraz *bonus nuntius*. Wygląda na to, że staroangielską formę *gōdspel* należy odnieść do wyrażen frazowych łaciny kościelnej lub bezpośrednio do źródła greckiego.

W sekcji II.4 doktorant przedstawia interesujące dane na temat powstania słowników języka angielskiego i ich roli w kształtowaniu wyrazów z udziałem zapożyczonych elementów neoklasycznych w okresie wczesnonowoangielskim.

Rozdział 3 omawia wybrane teorie morfologii, które mogą rzucić światło na klasę derywatów interesujących doktoranta, a które nazywa *formacjami neoklasycznymi*. Dyskusja jest rzeczowa, szczegółowa i wyczerpująca. Można by jednak oczekiwać bardziej krytycznego spojrzenia na pewne propozycje teoretyczne sformułowane przez innych językoznawców, które doktorant zdaje się akceptować.

Na str. 45 mowa jest o roli afiksów w słowotwórstwie z rozróżnieniem na przedrostki i przyrostki. O przedrostkach mgr Właźlak pisze: „they tend to be class-maintaining with no remarkable influence on the semantic domain of the word.” Natomiast o przyrostkach pisze: „suffixes as determinate, more frequently than prefixes, change the word class of the derivative, on average, transforming the new items into a determinant in another syntactic class.”

Dane języka angielskiego wskazują, że ani derywacja afiksalna ani bezafiksalna (konwersja) nie zmieniają kategorii leksykalnej (syntaktycznej) podstaw derywacji. Nie można więc sensownie mówić o klasie afiksów typu „class-maintaining” i przeciwstawiać jej klasę afiksów typu „class-changing.” Wszystkie procesy (reguły) słowotwórcze dają się podzielić na dwa typy:

- (1) a. procesy tworzące nowe wyrazy, których kategoria leksykalna (syntaktyczna) jest identyczna z kategorią podstawy derywacji; w procesach tych uczestniczą zarówno przedrostki, jak i przyrostki
  - b. procesy tworzące nowe wyrazy, których kategoria leksykalna (syntaktyczna) różni się od kategorii podstawy derywacji; procesy te są prefiksalne, sufiksalne oraz bezafiksalne
- W obydwu przypadkach nowo powstałe wyrazy różnią się znaczeniowo od ich podstaw derywacyjnych.

Według Aronoffa (*Word formation in generative grammar* 1976: 71) angielskie czasowniki typu *father<sub>v</sub>*, *referee<sub>v</sub>*, *butter<sub>v</sub>* itd. utworzone od rzeczowników przy pomocy morfemu zero, a więc bezafiksalnie, mają następującą strukturę:

- (2)  $v[{}_N[\text{father}]_N \emptyset]_V$

którą można przedstawić w postaci drzewka derywacyjnego:

- (3)
 

V
N
father

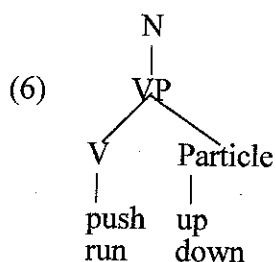
Dla derywacji rzeczowników od angielskich czasowników frazowych typu *pushup*, *rundown* itp., Williams (*Linguistic Inquiry* 12/2 1981: 250) formułuje ogólną regułę:

- (4) word  $\rightarrow$  phrase

gdzie strzałka „ $\rightarrow$ ” znaczy ‘dominuje nad,’ której uszczegółowiona wersja przedstawia się następująco:

- (5)  $N \rightarrow VP$

Drzewko derywacyjne dla powyższych przykładów wygląda tak:



W obydwu przypadkach kategoria wyjściowa jest zachowana.

Podejścia Lipki (1992) do pojęcia morfemu, przedstawionego na str. 47, też nie można pozostawić bez komentarza. Aronoff (1976) zadał sobie trud przeanalizowania kryteriów wyodrębniania morfemów i wykazał, że pojęcia morfemu nie można zredukować do najmniejszej jednostki posiadającej znaczenie. Przykłady wyrazów z elementami składowymi *-mit*, *-sume*, *-ceive*, *-duce*, przytoczone poniżej (Aronoff 1976: 12):

(7)

X=mit	X=sume	X=ceive	X=duce
remit	resume	receive	reduce
commit	presume	deceive	deduce
transmit	subsume	conceive	induce

nie dają powodów, aby morfemom składowym *-mit*, *-sume*, *-ceive*, *-duce* przypisać jakieś znaczenie. Znaczenie mają całe wyrazy. Co łączy np. wszystkie wystąpienia *-mit* to reguła alomorfii, która zmienia ich fonologiczną formę w pewnych kontekstach morfologicznych w ten sam sposób: /mit/ → /mɪʃ/—*remission*, *commission*, *transmission*.

Inne przykłady rozważane przez Aronoffa (1976: 14) obejmują morfemy germańskie:

(8) a. *understand* – *understood*

b. *withstand* – *withstood*

Tutaj też nie da się wyspecyfikować jakiegoś znaczenia dla składowej *-stand* w obydwu przypadkach. Łączy je to, że czas przeszły oraz imiesłów czasu przeszłego tworzą przy pomocy tego samego wzorca apofonicznego /æ/ → /ʊ/.

Są oczywiście morfemy, które posiadają znaczenie lub pełnią określoną funkcję gramatyczną. One też związane są z jakimiś regułami. Np. morfemy swobodne podlegają regule wstawiania leksykalnego na określonym etapie generowania zdań.

Na koniec, Aronoff (1976) nadaje status morfemu jednostkom, które podlegają regule ucięcia w określonych pozycjach. Na przykład, *-ate* w takich wyrazach, jak (Aronoff 1976: 91):

(9) a. penetrate

b. relegate

ma status morfemu, gdyż podlega regule ucięcia przed przyrostkiem *-able*:

(10) a. penetrable

b. relegable

Definicja morfemu, która objęłaby wyżej przedstawione przypadki, musi uwzględnić fakt związania minimalnych ciągów fonemów z regułami języka bez względu na to, czy ciągi te kojarzą się, czy nie, ze znaczeniem leksykalnym lub funkcją gramatyczną.

Rozdział 4 przedstawia założenia autora dotyczące metod zbierania materiału językowego do analizy i jego zakresu. Na str. 105-106 mgr Właźlak przedstawił 7 szczegółowych punktów, uściślając cele badawcze do zrealizowania w rozdziale 5.


Rozdział 5 stanowi obszernie (liczące 75 str.) oryginalne studium poświęcone analizie materiału wyekscerpowanego nie tylko ze zdigitalizowanych korpusów osiemnastowiecznych angielskich słowników, ale również z korpusów osiemnastowiecznych tekstów oraz ze słowników współczesnych, nie wyłączając monumentalnego *Oxford English Dictionary*. Doktorant wykonał benedyktyńską pracę, ustalając daty pierwszego pojawienia się formacji neoklasycznych (chodziło mu o zakres czasowy wyznaczony datami 1700–1801), dokonując analizy ich struktury wewnętrznej i podziału na typy słowotwórcze, oraz ujmując statystycznie występowanie elementów neoklasycznych w nowo tworzonych wyrazach. Mgr Właźlak nie omieszkiał też zwrócić uwagę na rywalizację między poszczególnymi łacińskimi afiksami czy elementami kombinacyjnymi w procesach słowotwórczych angielszczyzny osiemnastowiecznej. W podrozdziale V.4 doktorant przedstawia listę osiemnastowiecznych autorów, którzy wnieśli szczególny wkład do praktyki tworzenia neologizmów, uwzględniając różnice między tekstami naukowymi, beletrystycznymi i publicystycznymi. Jest to więc interesujący wkład do socjolingwistyki historycznej.

Rozdział 6, zarazem ostatni, przedstawia podsumowanie wyników pracy z podaniem danych statystycznych dotyczących częstotliwości występowania elementów słowotwórczych w formacjach opartych na rdzeniach oraz samodzielnych wyrazach, co ma związek z rozróżnieniem między morfologią opartą na rdzeniu a morfologią opartą na wyrazie. Dane statystyczne ujmują też występowanie neologizmów w różnych typach tekstów—doktorant wymienia 12 typów: od literatury pięknej do muzyki. Potwierdza to socjolingwistyczne zainteresowania doktoranta.

Recenzowana rozprawa doktorska mgra Grzegorza Właźlaka wypełnia lukę w badaniach nad słowotwórstwem angielskim opartym na łacińskich rdzeniach związanych

(*bound roots*). Klasyczne prace na temat słowotwórstwa angielskiego, jak wspomniana już Elisabeth Selkirk (1982), jedynie nadmieniały, że taki typ słowotwórczy istnieje. Doktorant zadał sobie trud przeanalizowania szerokiej bazy źródłowej pochodzącej z osiemnastego wieku, by wydobyć na światło dzienne zagadnienia strukturalne, semantyczne i socjolingwistyczne formacji neoklasycznych. Jest to oryginalne osiągnięcie.

Stwierdzam, że przedstawiona do oceny rozprawa mgra Grzegorza Wlazlaka spełnia ustawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie jej do publicznej obrony.

  
prof. zw. dr hab. Piotr Ruszkiewicz